

Brytyjski system imigracyjny promuje krajowych pracowników

18 lipca 2020

Znane są już szczegóły nowego punktowego systemu imigracyjnego, zapowiadanego już od wielu miesięcy przez rząd Wielkiej Brytanii. Jego głównym założeniem jest ograniczenie napływu cudzoziemców tylko do wykwalifikowanych pracowników, aby w ten sposób zmusić brytyjskie przedsiębiorstwa do inwestowania w samych Brytyjczyków. Nowe zasady nie będą jednak obowiązywać obywateli innych państw już przebywających na Wyspach Brytyjskich.

Brytyjska minister spraw wewnętrznych Priti Patel przedstawiła posłom do Izby Gmin projekt zmian przyjętych przez rząd Borisa Johnsona. Zakłada on utworzenie imigracyjnego systemu punktowego, który będzie zrównywał ze sobą pracowników z państw Unii Europejskiej oraz krajów nie należących do tej organizacji. Tym samym program będzie odpowiadał na nowe wyzwania stojące przed Wielką Brytanią w związku z opuszczeniem przez nią UE.

Patel podkreśliła, że coraz więcej Brytyjczyków ma kłopot ze znalezieniem swojego miejsca na rynku pracy. Z tego powodu system punktowy będzie nastawiony na promowanie zatrudnienia wśród brytyjskich pracowników. Do Wielkiej Brytanii łatwiej mają trafiać z kolei tylko najlepsi i najzdolniejsi pracownicy z całego świata. Jednocześnie po złożeniu odpowiedniego wniosku mają w niej pozostać osoby, które pracowały na Wyspach jeszcze przed wprowadzeniem systemu.

Ogółem do otrzymania pozwolenia na pracę konieczne będzie zdobycie 70 punktów. 50 z nich dotyczy kryteriów obowiązkowych, do których zaliczane są między innymi oferta pracy od zatwierdzonego sponsora, adekwatność umiejętności do oferty i znajomość języka angielskiego. Resztę można otrzymać

za wykształcenie, zarobki przewidziane w propozycji otrzymanej od potencjalnego pracodawcy oraz wakatów w danym sektorze gospodarki.

Pracownicy o niskich kwalifikacjach nie będą traktowani zgodnie ze specjalną ścieżką. Będą mogli na nią liczyć jedynie osoby wykształcone w zawodach deficytowych, a ich lista została dołączona właśnie do przedstawionego systemu punktowego. Brytyjczycy poszukują więc wykwalifikowanych lekarzy, pielęgniarek, położnych czy ratowników medycznych, ale już nie niewykwalifikowanych pomocników mogących pracować w służbie zdrowia.

Na podstawie: Biznes.Interia.pl, Spectator.co.uk

Źródło: Autonom.pl